

EWA MUZYKA-FURTAK

Uniwersytet Marii-Curie Skłodowskiej, Lublin
Zakład Logopedii i Językoznawstwa Stosowanego

Twórczość wyrazowa dzieci 7-letnich

Word Creativity of Seven-Year-Old Children

STRESZCZENIE

W artykule poruszona jest problematyka twórczości wyrazowej dzieci 7-letnich rozpoczynających naukę w szkole podstawowej. Mimo że jest to czas, kiedy powinna ona stopniowo zanikać, w mowie dzieci nadal funkcjonują dość liczne neologizmy. Pierwszoklasiści tworzą neologizmy, używając niewłaściwych formantów słowotwórczych bądź też wybierając niewłaściwe wyrazy podstawowe – w ten sposób zdradzają odmienny sposób interpretowania zjawisk otaczającego ich świata. Wnioski zamieszczone w artykule sformułowane zostały dzięki badaniom kwestionariuszowym wykonanym w 30-osobowej grupie dzieci. Zastosowana metodologia badań umożliwiła wyłonienie kategorii słowotwórczych najlepiej znanych dzieciom rozpoczynającym naukę w szkole oraz kategorii, w obrębie których dzieci wykazywały największą kreatywność językową.

Słowa kluczowe: neologizmy słowotwórcze, neologizmy pojęciowe, analogiczna twórczość wyrazowa.

SUMMARY

The article discusses the problem of word creativity of seven-year-old children who start primary school. Despite the fact that this is the time when this creativity should gradually disappear, comparatively many neologisms still function the seven-year-old children's speech. First-graders create neologisms by using wrong word formatives (derivational morphemes) or by choosing wrong root words: in this way they reveal a different way of interpreting the phenomena in the world around them. The conclusions in this article were formulated owing to questionnaire surveys conducted on a thirty-child group. The methodology of research made it possible to distinguish word-formation categories best known to children starting primary school, and the categories within which children exhibited their greatest language creativity.

Key words: word formation neologism, conceptual neologisms, analogous word creativity.

WPROWADZENIE

W rozwoju językowym dziecka obserwuje się okres wzmożonej twórczości wyrazowej, który przypada na wiek przedszkolny (Kaczmarek, 1966; Chmura-Klekotowa, 1971; Zarębina, 1965).

Pierwszą kategorią słowotwórczą przyswajaną przez dzieci jest kategoria nazw deminutywnych. Dowody produktywnego użycia deminutywów można odnaleźć już w języku półtorarocznych dzieci. Wzrasta wówczas ogólna liczba zdrobnień, jak również liczba spontanicznych, niereprodukowanych z wypowiedzi dorosłych, ich użycie, wykorzystywanych do tworzenia zdrobnień formantów oraz współwystępujących z nimi podstaw. Liczba zdrobnień w słowniku dziecięcym przekracza w tym czasie ich liczbę w kierowanych do dziecka wypowiedziach dorosłych (Haman, 2003). Formacje o dodatnim zabarwieniu emocjonalnym poprzedzają pojawienie się w języku dziecka innych konstrukcji słowotwórczych.

Maria Zarębina (1980) kształtowanie się podstaw systemu słowotwórczego łączy z okresem gwałtownego przyrostu zasobu leksykalnego. Wówczas to zaczynają pojawiać się neologizmy słowotwórcze oparte na analogii oraz deminutywa i augmentatywa. W wieku przedszkolnym autorka mówi już o „zdolności do samorodnej twórczości językowej”, wyrażającej się w postaci licznie reprezentowanych w języku dzieci neologizmów. Dziecięca twórczość językowa przybiera wówczas wyraźnie na sile. Części mowy w obrębie neologizmów występują w proporcji zbliżonej do słownika dorosłych – rzeczowniki stanowią 50% wszystkich neologizmów, następane w kolejności są czasowniki, po nich dopiero przymiotniki i przysłówki.

Leon Kaczmarek (1966) analogiczną twórczość wyrazową sytuuje w okresie tzw. swoistej mowy dziecięcej, przypadającej na 3.–7. rok życia. W pierwszej fazie dochodzi do szczególnego jej nasilenia, by w kolejnych podlegać stopniowemu osłabieniu.

Maria Chmura-Klekotowa (1971) okres występowania neologizmów datuje na 2.–7. rok życia dziecka, stwierdzając jednocześnie, że przykłady od dzieci młodszych lub starszych są nieliczne. U większości polskich dzieci analogiczne formacje słowotwórcze pojawiają się w trzecim roku życia, największe ich nasilenie przypada na piąty rok życia, po czym ich liczba dość gwałtownie maleje. Kolejność pojawiania się neologizmów jest u różnych dzieci podobna i zależy od stopnia ich abstrakcyjności. Początkowy okres rozwoju tendencji słowotwórczej upływa pod znakiem rzeczownika i czasownika, okres późniejszy – pod znakiem przymiotnika. Liczba rzeczowników wzrasta stopniowo od 2. do 5. roku życia, naj-

więcej czasowników odnotowano u dzieci 3- i 6-letnich, przymiotników – u dzieci 4-letnich. Wzrasta z wiekiem w ogólnej liczbie neologizmów procentowy udział rzeczownikowych kategorii nazw nosicieli cech oraz nazw wykonawców czynności. Zmniejsza się z wiekiem procentowy udział w ogólnej liczbie neologizmów – poza zdrobnieniami – nazw augmentatywnych i feminatywnych, przy czym u sześciolatków liczba tych formacji ponownie wzrasta (zwiększenie pobudliwości emocjonalnej dzieci w tym wieku).

Mimo wskazywanych prawidłowości rozwojowych, jak podkreśla M. Chmura-Klekotowa, dzieci różnią się przebiegiem rozwoju ilościowego tendencji słowotwórczej. Liczba neologizmów oraz częstotliwość ich tworzenia zależą przypuszczalnie od cech indywidualnych dziecka i od warunków, w jakich się ono wychowuje. Zarówno początek zjawiska twórczości wyrazowej, jak i największe jej nasilenie są w związku z tym zróżnicowane indywidualnie, co oznacza, że mogą przypadać u poszczególnych dzieci na różny wiek. Zależą od nasilenia potrzeby porozumiewania się dziecka oraz zasobu opanowanych na danym etapie słów i reguł morfologicznych, a te z kolei nie wynikają bezpośrednio z osiągniętego wieku rozwojowego.

Nowe wyrazy w słowniku dziecka odzwierciedlają sposób postrzegania przez nie otaczającego świata. W dwuczłonowej strukturze formacji słowotwórczej znajduje swoje odbicie dwuetapowo przebiegający sposób porządkowania zjawisk rzeczywistości. Postrzegane przedmioty najpierw jako całość (lub zbiór cech) zaliczane są do określonej klasy pojęciowej (w ten sposób dochodzi do przyporządkowania nowych zjawisk do ogólnej klasy znanych wcześniej pojęć), a następnie, na podstawie cechy odróżniającej, są spośród innych podobnych egzemplarzy te klasy wyodrębniane. Konstrukcja słowotwórcza jest zatem zwartą i skróconą definicją (Rozwadowski, 1921; Doroszewski, 1963).

Dziecko, tworząc nazwy, musi posiadać: pewien zasób spostrzeżeń i wyobrażeń oraz odpowiadających im nazw, także pewien system klasyfikacji wraz z zasobem wykładników językowych dla poszczególnych klas. Nazwa jest zatem tym, co ukierunkowuje postrzeganie oraz porządkuje spostrzeżenia i wyobrażenia (Chmura-Klekotowa, 1971, 104–105). Formacje niezgodne z normą pojawiają się stopniowo i powoli w języku dziecięcym, następnie ich występowanie przybiera na sile, po czym bardzo szybko zaczyna słabnąć, co tłumaczy się łatwością wygaszania zjawisk niewzmacnianych przez otoczenie. Zanikanie neologizmów w języku dziecięcym bezpośrednio wiąże się zatem z celowymi oddziaływaniami szkoły (Chmura-Klekotowa, 1971).

CEL ARTYKUŁU

Celem artykułu jest zobrazowanie twórczości wyrazowej dzieci 7-letnich, rozpoczynających naukę w pierwszej klasie szkoły podstawowej. Zgodnie z danymi dokumentowanymi w literaturze przedmiotu jest to czas, w którym powinny zanikać neologizmy, ustępując miejsca normatywnym użyciom języka. Dzieje się tak na skutek poszerzania zasobu doświadczeń językowych dzieci oraz na skutek zorganizowanego nauczania szkolnego, odpowiadającego za ograniczanie, a nawet całkowite wypieranie z dziecięcych wypowiedzi analogicznych tworów językowych. Wpływ szkoły na badaną grupę dzieci nie był jednak znaczący, gdyż badania przeprowadzone były we wrześniu, czyli w miesiącu, w którym rozpoczynały one dopiero swoją szkolną edukację.

METODA

Materiał badawczy został zebrany w 30-osobowej grupie pierwszoklasistów w próbach eksperymentalnych przeprowadzonych za pomocą specjalnie skonstruowanego w tym celu kwestionariusza słowotwórczego¹. Kwestionariusz składał się ze 100 pytań o nazwy należące do poszczególnych kategorii rzeczownikowych. Były to: deminutywa, nazwy ekspresywne, w tym augmentatywa, feminatywa (spośród kategorii modyfikacji) oraz: nazwy wykonawców czynności, narzędzi, wytworów i obiektów czynności, nosicieli cech oraz miejsc (spośród kategorii mutacji)².

Analizami objęte zostały wyłącznie kategorie modyfikacyjne i mutacyjne. Kategorie transpozycyjne pominięto w analizach, mimo że były badane. Zgromadzony materiał pokazał, że konieczne jest, w celu zmotywowania dziecka do utworzenia konstrukcji transpozycyjnych, zastosowanie innego niż zaprojektowane i użyte do badań kategorii modyfikacji i mutacji, narzędzia badawczego.

Zgromadzony w ten sposób materiał liczył łącznie około 3 000 jednostek.

Opisane postępowanie badawcze jest częściowo spójne z propozycją M.Chmury-Klekotowej (1971), która w grupie dzieci w wieku 3–7 lat

¹ Dokładniejsze informacje na temat struktury kwestionariusza słowotwórczego i metodologii akwizycji reguł słowotwórczych: E.Muzyka (2007).

² Podział derywatów na kategorie modyfikacyjne, mutacyjne i transpozycyjne został wprowadzony przez M. Dokulila (1971), natomiast zastosowana w kwestionariuszu klasyfikacja rzeczownikowych konstrukcji słowotwórczych zaproponowana została przez R. Grzegorzyczkową (1982).

przeprowadziła eksperyment składający się z 20 pytań prowokujących do tworzenia neologizmów będących nazwami osób, przedmiotów i czynności. Całość – z racji wieku dzieci – wpleciona była w sytuację zabawową.

W badaniach będących przedmiotem opisu w niniejszym opracowaniu zrezygnowano z wykorzystania zabawek jako pomocy, gdyż wiek badanych dzieci na to pozwalał. Materiał oglądowy był wykorzystany tylko w „rozgrzewce słowotwórczej” poprzedzającej badania właściwe. Wówczas to dzieciom prezentowany był zestaw obrazków z odpowiednimi podpisami – parafrazami i konstrukcjami słowotwórczymi, czyli przykładami odpowiedzi na ten sam rodzaj pytań, co pojawiające się w kwestionariuszu. „Rozgrzewka” miała za zadanie z jednej strony usprawnić procedurę objaśniania dzieciom, na czym polegają zadania kwestionariusza, a z drugiej – miała uruchomić ich kreatywność językową w zakresie słowotwórstwa. Uwaga dzieci była celowo kierowana na relacje formalno-semantyczne pomiędzy wyrazami również w badaniu właściwym. Poszczególne zadania kwestionariusza czytano dzieciom przy jednoczesnej ich kontroli wzrokowej. Wyraz, od którego dzieci miały tworzyć konstrukcję słowotwórczą, był im wskazywany poprzez podkreślenie i dodatkową informację („wyraz, który podasz, ma być podobny do tego, który pokazuję”).

WYNIKI

Dzieci rozpoczynające naukę w szkole podstawowej potrafią tworzyć konstrukcje należące do poszczególnych kategorii słowotwórczych. Utworzyły średnio 80% konstrukcji modyfikacyjnych i 65% konstrukcji mutacyjnych. Najlepiej radziły sobie z tworzeniem konstrukcji deminutywnych (77% możliwych odpowiedzi) i feminatywnych (84% możliwych odpowiedzi) – spośród kategorii modyfikacyjnych i nazw sprawców osobowych i nieosobowych (ponad 70% odpowiedzi) – spośród kategorii mutacyjnych.

Najtrudniejsze do utworzenia okazały się nazwy miejsc (30%) i nazwy wytworów i obiektów (48%). Dzieci miały także problemy z tworzeniem nazw ekspresywnych (12%), jednak w tym wypadku nie należy tego wyniku traktować jako wiążącego. Szukając przyczyn tak niskiej frekwencji poprawnie utworzonych nazw ekspresywnych, nie sposób nie zwrócić uwagi na wyraźnie rysujący się kontrast pomiędzy łatwością tworzenia deminutywów a dużymi problemami w tworzeniu ekspresywów. Wysoce prawdopodobne jest, że techniki zastosowane w kwestionariuszu niedostatecznie motywowały dzieci do wyrażania swojego stosunku do na-

zywanych desygnatów, co jest niezbędnym warunkiem powstania nazw ekspresywnych. Przemawia za taką argumentacją również fakt tworzenia przez dzieci zamiast wymaganych formacji hipokorystycznych – zdrobnień oraz wyrażeń ze zdrobnieniami.

Pies, który jest bardzo mały, bardzo ładny i dobry – *piesek, piesek dobry, dobry piesek, mały piesek, bardzo dobry piesek, piesek bardzo piękny, piesek ma-
lutki, malutki piesek, milutki piesek.*

But, który jest bardzo mały i bardzo ładny – *bucik, bucik, butek, butki, ładny bucik, śliczny bucik, bardzo śliczne buciki, piękny bucik, jeszcze mniejszy bucik, bardzo malutki bucik.*

Zdarzało się, że w miejscu wymaganej konstrukcji ekspresywnej pojawiały się wyrażenia z wyrazem podstawowym.

Pies, który jest bardzo mały, bardzo ładny i dobry – *dobry pies, mądry pies, pies domowy.*

But, który jest bardzo mały i bardzo ładny – *mały but, but ładny, but mały i bardzo ładny, but mały dla kłowna, but dla lalek.*

Częściej ten typ odpowiedzi występował w próbach tworzenia augmentatywów.

Pies, który jest bardzo duży, brzydki i zły – *duży pies, zły pies, niedobry pies, bardzo niedobry pies, głupi pies, pies myśliwy, pies groźny myśliwy, pies zły na ludzi i gryzie.*

But, który jest bardzo duży i bardzo brzydki – *brzydki but, but brzydki, duży, brzydki but, bardzo duży nieładny but, bardzo nieładny but duży, duży, bardzo brudny but, brudny but, brzydki kamasz, but głupi kamasz.*

Pojawianie się odpowiedzi, w których wymagane znaczenie wyrażane jest za pomocą środków leksykalnych a nie słowotwórczych, przy jednoczesnej niewielkiej liczbie poprawnie utworzonych nazw ekspresywnych, wskazuje na konieczność zastosowania innej metodologii badań w odniesieniu do tej kategorii słowotwórczej, a nie na niedostatki umiejętności w zakresie znajomości morfemów słowotwórczych. Zebrany materiał pozwala jednak wysnuć wniosek, potwierdzający doniesienia z literatury, że generalnie dzieci posługują się zdecydowanie bardziej zróżnicowanym repertuarem formantów melioratywnych niż pejoratywnych. Dzieci w badanej grupie wiązały z negatywnym znaczeniem formant *-or* i alternacje w podstawie (*piechor, psior* ‘psisko’), z pozytywnym formanty: *-eczek; -uniek; -ątko; -uńka, -uńcia; -iczek; -aczek*, również zmianę paradygmatu fleksyjnego (*-o*) oraz alternacje w podstawie z udziałem głosek miękkich (*pieseczek, piesuniek, piesiątko, psiuńka, psiuńcia, piesio* oraz *buciczek, bucio, buciaczek*).

Pomijając kwestię kategorii najlepiej i najslabiej przyswojonych przez 7-latków, niezwykle ciekawy i istotny jest problem pojawiania się w ich

języku neologizmów. M. Chmura-Klektowa (1971, 100) neologizmami słowotwórczymi „nazywa nowy wyraz będący formacją słowotwórczą, utworzony według wzorów istniejących w języku”. W tej grupie poza neologizmami pojęciowymi, w których odzwierciedla się odmienny od ustalonego sposób interpretowania rzeczywistości, oraz nowymi formami ekspresywnymi, znajdują się formacje tworzone niewłaściwymi formantami. Tych ostatnich w słowniku 7-latków jest najwięcej. W każdej z badanych kategorii słowotwórczych odnaleźć można przykłady konstrukcji utworzonych formantami nieadekwatnymi – należącymi do danej kategorii lub też spoza niej, często formantami wielofunkcyjnymi.

Konstrukcje deminutywne

Kot, który jest mały – *kociaczek, kociak, kociątko*.

Kura, która jest mała – *kureczka*.

But, który jest mały – *buciczek, butek, butki*.

Kura, która jest mała – *kurczę, kurczak, kurczątko, kurczaczek, kurczęto, kurek*.

Pies, który jest mały – *psiuńka, psiuńcia, piesiątko*.

Nóż, który jest mały – *nóżyk, nóżek*.

Konstrukcje feminatywne

Pani kot (mama kotów; samica kota) – *kotek, kotek kobieta, kotka, kociak, kociaczka, kotkowa, kicia, kici*.

Pani lew (mama lwów; samica lwa) – *lewcia, lewka, lwiczka, lewanka, lewici, lewica*.

Dziewczynka, która jest uczniem – *uczniica, uczniowa*.

Nazwy wykonawców czynności

Pani, która gotuje w kuchni – *kucharczka*.

Pani, która sprząta – *siąteczka, siąteczki, sprzątarzka*.

Pani, która biega – *biegarka, że lubi biegać + biegarka, zawodniczka + biegarka, wuefiarka + biegarka, sporciarzka + biegarka, Dorotka + biegarka, pani biegnąca*.

Pan, który zajmuje się robieniem filmów – *filmówca, filmacz, filmarz, filmiarz, pan filmiarz, filmur, filmor*.

Nazwy narzędzi

Rzecz, która służy do otwierania butelek i konserw – *otwieraczka, otwieradło*.

Urządzenie, które służy do kopania dołów – *kopaczka*.

Rzecz, którą ścieramy podłogi – *ścieraczka, ścieradło*.

Nazwy wytworów i obiektów

Rzecz do jedzenia zrobiona z cukru – *cukierniczka, cukiernica, cukiernia*.

Rzecz, o którą wycieramy buty – *wycieranka*.

Urządzenie poruszane przez wiatr – *wietrzyk, wiatarka*.

Nazwy nosicieli cech

Pan, który ma duże wąsy – *wąsak, wąsiak, wąsiarz, wąsarz, wąsaty, wąsiat, wąsek, wąsias, wąsnik, wąsalec, wąsyta*.

Pan, który dużo gra w karty – *karciak, karcielec, karcista, kartarz, kartownik, kar taniec, karcistas, karciel*.

Pan, który jest bardzo gruby – *grubielec, grubelec*.

Człowiek, który jest bardzo biedny – *biednarz, biedas, biedaszek*.

Dziecko, które jest bardzo chude – *chudas, chudziarz, chuderlak, chudelec, chudek, chudach, chudziel*.

Nazwy miejsc

Miejsce, gdzie ludzie kąpią się – *kąpiel, łazienka + do kąpania, w łazience + do kąpania, łazienka + kąpiel*.

Miejsce, gdzie ludzie pieką chleb – *piekarka, na ogniu + pieczeń*.

Najwięcej neologizmów tworzonych według wzorców istniejących w języku polskim, ale z użyciem niewłaściwych formantów, pojawiło się w odniesieniu do kategorii nazw atrybutywnych. Może mieć na to wpływ charakterystyka tej kategorii słowotwórczej. Nazwy nosicieli cech charakteryzuje brak kategorialności, co znaczy, że tworzenie ich ma charakter jednostkowy i zależy od tego, jaka cecha aktualnie dominuje percepcyjnie, często jest to cecha przypadkowa. Cechują się również dużym stopniem nieregularności znaczeniowej, co z kolei wynika z faktu, iż o znaczeniu derywatu nie można wnioskować na podstawie jego budowy, gdyż tylko niektóre elementy znaczenia realnego są komunikowane przez formę (Grzegorzczkowska, 1982; Grzegorzczkowska, Puzynina, 1984). Wiele przezwisk ma charakter nazw atrybutywnych, jak również wielu bohaterów bajek i filmów ma przydomki należące do tej kategorii. Wydaje się więc, że kreatywność językowa dzieci w tym aspekcie jest konsekwentnie pobudzana i wzmacniana przez środowisko.

Uwagę zwraca także występowanie wielu neologizmów w kategorii nazw wykonawców czynności.

Uogólniając, można stwierdzić, iż w neologizmach 7-latków nazwy osobowe są najbardziej produktywną kategorią słowotwórczą. Kreatywność słowotwórcza nasila się przy tworzeniu nazw odrzeczownikowych. Nasuwają się tu pewne analogie do obserwacji dokonanych przez M. Chmurę-Klekotową (1971), na podstawie badań przeprowadzonych w grupie dzieci w szerokim przedziale wiekowym 1,11–12 lat. Najbardziej produktywna w neologizmach dziecięcych okazała się kategoria odczasownikowych nazw wykonawców czynności, na drugim miejscu – odrzeczownikowych. Z kolei w opisywanej w niniejszym artykule grupie

7-latków największą kreatywność językową można było zaobserwować w próbach tworzenia nazw odrzeczownikowych (nie czasownikowych) i przesunęła się ona w kierunku osobowych nosicieli cech (nie wykonawców czynności). Można przypuszczać zatem, że w centrum zainteresowania dziecka 7-letniego jest człowiek, a jego działania i charakterystyka ciekawia go najbardziej, aczkolwiek jego zasób zdobytych doświadczeń językowych nie jest jednak na tyle wystarczający, by mogło ono w sposób normatywny nazywać obserwowane zjawiska.

Spośród kategorii modyfikacyjnych najwięcej neologizmów powstających przy użyciu niewłaściwych formantów pojawiło się w próbach tworzenia najłatwiejszej kategorii słowotwórczej – zdrobnień. Jak wykazał zgromadzony materiał, dla wielu uczniów klas pierwszych wyrażenie *małe zwierzę* jest synonimiczne z wyrażeniem *młode zwierzę*. W efekcie dochodzi do utożsamienia dwóch kategorii: nazw deminutywnych i nazw istot młodych. Formantom charakterystycznym dla kategorii nazw istot młodych i kategorii zdrobnień dzieci przypisują to samo znaczenie, tzn. formant *-ątko* = formantowi *-ek*, tym samym *kociątko* = *kotek*, *piesiątko* = *piesek*, *kurczątko* = *kurka*. W odniesieniu do nazw przedmiotów, od których trzeba było w kwestionariuszu utworzyć zdrobnienia, zdarzało się dzieciom przywoływać niewłaściwe formanty deminutywne, a dokładniej zamiast formantu *-ik//yk* pojawiał się formant *-ek* (*butek*, *nóżek* zamiast *bucik*, *nożyk*). Formant *-ik* jest podstawowym wykładnikiem deminutywności dla rzeczowników rodzaju męskiego, obsługuje więcej pozycji i derywuje nowe formacje. Formant *-ek* utrzymuje się może w niewielu klasach wyrazów, jednak bardzo licznych³. Można zatem przypuszczać, że w sytuacji, gdy dwa formanty mają takie samo znaczenie (są synonimiczne), a o użyciu któregoś z nich decyduje jedynie charakter fonetyczny wygłosu wyrazu podstawowego, pierwszoklasiści mają niewielkie problemy w dokonaniu prawidłowego wyboru pomiędzy nimi. Obserwowane zjawiska mogą sugerować, że na proces akwizycji reguł i środków słowotwórczych wpływa częstotliwość użycia określonego formantu (wyższa frekwencja – większa łatwość w nabywaniu) oraz znajomość reguł fonetycznych i morfonologicznych (konieczność ich uwzględnienia przy wyborze formantu i konieczność dokonania alternacji w pod-

³ Formanty *-ek*, *-ik //yk* są wykładnikami deminutywów rodzaju męskiego. Użycie każdego z nich zależy od charakteru fonetycznego wygłosu. W dużej liczbie zdrobnień występują obocznie. Mówi się współcześnie o dominacji formantu *-ik//yk*, derywującego formacje nowe, o bardzo różnych zakończeniach tematu (np. sz, ż, cz, c, dz, rz, t, j, Ń, dż, s, n, d). Równocześnie podkreśla się, że formant *-ek* regularnie derywuje jedynie deminutywa rzeczowników, których temat kończy głoska tylnojęzykowa albo r, które jednak są bardzo liczne, stąd formacje z *-ek* przeważają nad formacjami z *-ik* (por. Grzegorzcykova, 1982; Grzegorzcykova, Puzynina, 1984).

stawie spowalniają proces nabywania sprawności w zakresie słowotwórstwa).

Problemy z poprawnym zbudowaniem konstrukcji słowotwórczych, w których występują współformanty, czyli wymiany morfonologiczne w podstawie, to zjawisko istotne w twórczości wyrazowej 7-latków. Manifestuje się ono w różnych kategoriach słowotwórczych i wiąże się z wybieraniem przez dzieci formantów, które nie pociągają za sobą żadnych alternacji, np. pojawianie się zamiast wyrazu *bucik* – *butek*, a zamiast nazwy feminitywnej *kocica* – formacji *kotka*. Konstrukcje wymagające przeprowadzenia wymian morfonologicznych w podstawie są dla 7-latków trudne do utworzenia, czego dowodem są dość częste neologizmy typu: *lewka*, *lewica* – zamiast *lwica*, *chudelec* – zamiast *chudzielec*, czy wspomniany już *nóżyk* – zamiast *nożyk*.

Osobną grupę przykładów świadczących o kreatywności słowotwórczej 7-latków stanowią neologizmy pojęciowe, odzwierciedlające odmienny od tego utrwalonego w języku sposób porządkowania świata przez dzieci (Chmura-Klekotowa, 1971). W materiale uzyskanym w badaniu kwestionariuszowym ten typ neologizmów również wystąpił, mimo że był mniej liczny. Najwięcej takich formacji pojawiło się w próbach tworzenia konstrukcji należących do kategorii odrzeczownikowych nazw wykonawców czynności.

Pan, który biega – *sporciarz*, *sportowista*, *sportowy*, *cyrkownik*.

Pani, która biega – *sportowistka*, *sportowica*, *sportownica*, *sportowicka*, *sportowa*, *sportsmenka*, *pani wuefiarka*.

Pan, który zajmuje się robieniem filmów – *kamerarz*, *aparator*.

Pan, który pracuje w kuchni – *pracownik*.

Pani, która pracuje w kuchni – *piekarka*.

W przypadku nazw nosicieli cech, neologizmów pojęciowych było mniej, ale również (jak w przypadku neologizmów tworzonych niewłaściwymi formantami) na ogół dotyczyły formacji odrzeczownikowych.

Pan, który gra dużo w karty – *kraciak*, *kornista*, *gracz*, *pokerowiec*.

Neologizmy pojęciowe tworzone od pozostałych części mowy i należące do innych kategorii były zjawiskiem marginalnym i dotyczyły:

– nazw narzędzi: *zakrątk*, *sznurowanie*, *kapsnik* ('otwieracz'), *ogrzewacz* ('wiatrak').

– nazw miejsc: *pychotka* ('jadalnia'), *bibliotekarka* ('księgarnia').

WNIOSKI

W słowniku dzieci rozpoczynających naukę w szkole podstawowej znajdują się jeszcze neologizmy. Nie należą do zjawisk częstych, jednak

ich obecność należy zauważyć i uznać za istotną. Najwięcej jest neologizmów tworzonych niewłaściwymi formantami, ale według wzorców istniejących w języku polskim. Znajomość formantów i reguł ich repartycji przez 7-latków nie jest jeszcze pełna. Zdarza im się mieszać formanty w ramach jednej kategorii lub tworzyć formacje, sięgając do formantów spoza danej kategorii słowotwórczej.

Pierwszoklasiści mają jeszcze trudności z konstrukcjami słowotwórczymi tworzonymi z użyciem formantów rzadziej stosowanych. Wyraźne problemy sprawia im również tworzenie formacji wymagających dokonania wymian morfonologicznych w podstawie słowotwórczej (współformantów). Występowanie konstrukcji tworzonych częstkami niebędącymi formantami (*biednac* 'biedak' *brodacet* 'brodacz'), stanowi zjawisko sporadyczne, podobnie jak pojawianie się kontaminacji (*wąsowierz*, *wąsonos* 'wąsacz').

Neologizmów pojęciowych nie jest dużo w słowniku pierwszoklasiistów, aczkolwiek wątpliwość nasuwa fakt, czy badania kwestionariuszowe nie dostarczają mniejszej liczby tego typu neologizmów (być może swobodne wypowiedzi dzieci zawierają więcej neologizmów pojęciowych).

7-latki z największą łatwością tworzą zdrobnienia i nazwy żeńskie oraz nazwy wykonawców czynności. Najbardziej kreatywne są w zakresie tworzenia formacji odrzeczownikowych – nazw nosicieli cech (neologizmy tworzony niewłaściwymi formantami) i nazw wykonawców czynności (neologizmy pojęciowe, tworzony od innych niż wskazywana podstawa). Proces tworzenia nazw na bazie rzeczowników jest zatem dla 7-latków trudniejszy (bo przyswajany później) niż tworzenie konstrukcji odczasownikowych.

Pojawianie się neologizmów słowotwórczych głównie w próbach tworzenia nazw osób wskazuje na aktualny zakres zainteresowań dziecka. Pierwszoklasiści poszerzają zakres swoich doświadczeń, wchodzą w nowe środowisko, jednak ich znajomość formantów i reguł słowotwórczych nie jest jeszcze wystarczająca.

BIBLIOGRAFIA

- Dokulil M., 1979, *Teoria derywacji*, tłum. A. Bluszcz, J. Stachanowski, Wrocław.
- Doroszewski W., 1963, *Syntaktyczne podstawy słowotwórstwa*, [w:] *Językoznawstwo*, „Z polskich studiów slawistycznych”, 2, t. 1, s. 65–78.
- Chmura-Klekotowa M., 1971, *Neologizmy słowotwórcze w mowie dzieci*, „Prace Filologiczne”, XXI, s. 99–235.
- Grzegorzycykowa R., 1982, *Zarys słowotwórstwa polskiego*, Warszawa.
- Grzegorzycykowa R., Puzynina J., 1984, *Słowotwórstwo*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. R. Grzegorzycykowa, R. Laskowski, H. Wróbel, Warszawa.

- Haman E., 2000, *Semantic vs. Formal determinants of derivational morphology: the case of derived nouns in Polish*, „Polish Psychological Bulletin”, 31 (2), s. 123–136.
- Haman E., 2003, *Early productivity in derivation. A case study of diminutives in the acquisition of Polish*, „Psychology of Language and Communication”, 7 (1), s. 37–56.
- Kaczmarek L., 1966, *Nasze dziecko uczy się mowy*, Lublin.
- Muzyka E., 2007, *Metodologia badań akwizycji reguł słowotwórczych*, [w:] *Język. Interakcja. Zaburzenia mowy. Metodologia badań*, seria: „Mowa, teoria, praktyka”, t. 2, Lublin, s. 252–281, .
- Muzyka-Furtak E., 2010, *Konstrukcje słowotwórcze w świadomości językowej dzieci niesłyszących*, Lublin.
- Zarębina M., 1965, *Kształtowanie się systemu językowego dziecka*, Wrocław.
- Zarębina M., 1980, *Język polski w rozwoju jednostki. Analiza tekstów dzieci do wieku szkolnego. Rozwój semantyczny języka dziecka*, Kraków.